

A-klasowe derby gminy Nysa mogły podobać się tylko kibicom z Goświnowic. Dla sympatyków Podzamcza były zapewne smutne, a dla neutralnego widza nudne, bo zbyt jednostronne. Już po ośmiu minutach było 0:3, a do przerwy aż 0:7. Druga połowa była wyrównana, ale ze względu na wynik trudno było w niej o większe emocje. Spotkanie to oglądało 180 widzów.



Na początku meczu usiadłem za bramką gości i to był fatalny wybór. Przy stanie 0:3 postanowiłem zmienić stronę i wtedy gospodarze mieli rzut karny, którego nie wykorzystali.

Cztery bramki w tym meczu zdobył Rafał Krasowski.

Kiedy przechodził przez trybunę stadionu, to rzuciło mi się w oczy to, że jest tam wiele wyłamanych krzesełek, które tam sobie leżą. Przygnębiający to widok.
Po tym meczu Goświnowice są wiceliderem, a Podzamcze zajmuje przedostatnie miejsce.

{morfeo 520}

Więcej moich zdjęć z tego meczu jest na Facebooku OZPN